

Oświadczenie złożone przez senator Alicję Zając na 8. posiedzeniu Senatu w dniu 29 marca 2012 r.

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Z dniem 1 stycznia 2012 r. zaczął obowiązywać w nowym brzmieniu art. 15 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, obligujący osoby z niepełnosprawnością, posiadające znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, do pracy w wymiarze 8 godzin dziennie. Wprawdzie w myśl ww. przepisu osoba z niepełnosprawnością może pracować w dawnym, skróconym, siedmiogodzinnym czasie pracy, ale wymaga to zgody jej pracodawcy, który zatwierdza wniosek, i lekarza prowadzącego, który stwierdza zasadność skróconej normy pracy. Przy czym nie określono tu żadnych zasad co do przyjmowania i rozpatrywania ww. wniosku. Nie określono też norm, którymi ma kierować się lekarz.

Środowisko osób z niepełnosprawnością, którego dotyczy ten przepis, jeszcze przed jego wejściem w życie wyrażało obawy, że uzależnienie skróconej pracy od uznania pracodawcy i lekarza, pracującego dla ZPCh i będącego najczęściej podwładnym pracodawcy, spowoduje nadużycia skutkujące wymuszaniem na pracownikach dłuższej, ośmiogodzinnej pracy bez dodatkowego wynagrodzenia.

Poprzedni, obowiązujący do 31 grudnia 2011 r. przepis traktował o obligatoryjności skróconego czasu pracy takich osób – stosowanie ośmiogodzinnej normy było możliwe tylko za zgodą pracownika i najczęściej dodatkowym wynagrodzeniem. Obecnie ósma godzina pracy jest za darmo.

Niestety rząd pozostawał głuchy na takie obawy, twierdząc, że wdrażanie i realizacja ww. art. 15 będą uważnie monitorowane, a wszelkie patologie wychwytywane i surowo karane.

W związku z powyższym, po trzech miesiącach obowiązywania tegoż przepisu, chcę uzyskać informacje od Pana Ministra na temat aktualnych wyników tegoż monitorowania w okresie: 31 grudnia 2011 – 31 marca 2012.

I tak:

1. Ilu osób z niepełnosprawnością ze stopniem znacznym dotyczy art. 15?
2. Ilu osób z niepełnosprawnością ze stopniem umiarkowanym dotyczy art. 15?
3. Ile osób z niepełnosprawnością ze stopniem znacznym przeszło na ośmiogodzinny czas pracy?
4. Ile osób z niepełnosprawnością ze stopniem umiarkowanym przeszło na ośmiogodzinny czas pracy?
5. Ile osób z niepełnosprawnością ze stopniem znacznym zyskało, a ile straciło pracę?
6. Ile osób z niepełnosprawnością ze stopniem umiarkowanym zyskało, a ile straciło pracę?
7. Jakie były wskaźniki wypadkowości i zachorowalności takich osób przed wejściem w życie nowego brzmienia art. 15, a jakie są teraz?

Ponadto chciałabym wiedzieć, czy do rządu dotarły sygnały, skargi na patologie, a jeśli tak, to ile ich było, czego dotyczyły i jaka była reakcja rządu.

Pytam o powyższe, bo do mojego biura napływają sygnały o swoistym mobbingu wobec pracujących osób z niepełnosprawnością, który powoduje, że osoby te z obawy przed utratą pracy nie tylko rezygnują z wnioskowania o skrócony czas pracy, lecz również wnioskuje o ośmiogodzinny czas pracy. Potwierdzają to też fora internetowe.

Chciałabym też wiedzieć, czy rząd analizuje internetowe wypowiedzi osób z niepełnosprawnością na ten temat, czy robiono anonimowe, ankietowe badania zadowolenia osób, których dotyczy omawiany przepis, i jakie są wyniki tych badań.

Czy w przypadku, gdy okaże się, że patologie związane z wymuszaniem dłuższego czasu pracy poprzez mobbing czy zwalnianie z pracy osób posiadających zaświadczenia o wskazaniu do skróconego czasu pracy są stosowane na skalę masową, rząd rozważy nowelę art. 15 i powrót do jego dawnego brzmienia?

Ponadto chcę uzyskać od Pana Ministra wyjaśnienie, dlaczego rząd aż w tak wielkim stopniu broni interesów pracodawców osób z niepełnosprawnością, kosztem tych osób.

Oto przykłady:

1. Obligatoryjne podwyższenie czasu pracy z 7 do 8 godzin na dobę w skali roku daje 32 roboczodniówki (niezapłacone!), co, można przypuszczać, znacznie pogorszy sytuację zdrowotną i materialną takiego pracownika, a przyczyni się jedynie do dodatkowego, niczym nieuzasadnionego, zysku pracodawcy.

2. Podwyższenie o 20% dofinansowania do wynagrodzeń osób z niepełnosprawnością ze stopniem znacznym przy równoczesnym podwyższeniu ich czasu pracy o jedną niezapłaconą godzinę to kolejny „czysty” zysk pracodawcy.

3. Takie obligatoryjne wydłużenie dniówki roboczej do 8 godzin daje pracodawcy bezkosztowy, trzynastoprocentowy uzysk czasu pracy, a to powoduje, że 13% takich pracowników jest lub będzie mu zbędne!!!

4. Założona w strategii Polska 2030 likwidacja dodatkowych, dziesięciodniowych urlopów osób z niepełnosprawnością tylko pogłębi ten proces i będzie kolejnym „czystym” zyskiem pracodawcy.

5. Tak bardzo wydłużona praca może powodować zwiększenie wypadkowości i zachorowalności takich osób i ryzyko zwolnień z pracy najsłabszych ze słabych.

W związku z powyższym bardzo proszę Pana Ministra o sprecyzowanie długoterminowej strategii rządu wobec osób z niepełnosprawnością ze stopniem znacznym i umiarkowanym i wzięcie pod uwagę tego, że są to osoby całkowicie niezdolne do samodzielnego życia i całkowicie niezdolne do pracy poza systemem pracy w warunkach chronionych, a preferencje dotyczące czasu pracy są ich zdobyczą cywilizacyjno-kulturową, gwarantowaną przez naszą konstytucję, oraz nabytymi prawami pracowniczymi, dzięki którym mogą więcej czasu przeznaczyć na usprawnianie, leczenie i inne czynności dnia codziennego.

Alicja Zając